Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 64. (Rok II). Częstochowa, Sobota 18 Marca 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41. Telef. Nr 6.

Plenarne obrady Sejmu

Ostateczne uchwalenie ustawy akademickiej

Warszawa.—Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu stanęły ustawy o badaniu zwierząt rzeźnych, o zagospodarowaniu lasów państwowych i podporządkowaniu administracji wojskowej poligonów o powierzchni przekraczającej 500 ha, o odstąpieniu nieruchomości państwowych, wreszcie o poprawkach Senatu do ustawy o zbiórkach publicznych.

Z kolei przystąpiono do ustaw: o uwłaszczeniu b. czynszowników, konwersji niektórych pożyczek Banku Rolnego na pożyczki Funduszu Reformy Rolnej, wykupie gruntów przez rolnych dzierżawców, noweli do ustawy o scalaniu gruntów, regulacji prawa własności parcelacyjnej. Wszystkie te sprawy były omawiane, każda przez kilku mówców z opozycji, którzy zgłaszali poprawki odrzucane zresztą w głosowaniu. Wiele z owych ustaw przyjął Sejm jednomyślnie.

Przy okazji uchwalenia noweli o funduszu drogowym Sejm przyjął rezolucję, wzywającą rząd, aby w przyszłych budżetach wprowadził, wzorem lat poprzednich na budowę i utrzymanie dróg znaczniejsze kredyty ze skarbu państwa, jako dotację na rzecz Funduszu Drogowego.

Wreszcie przystąpiono do obrad nad ustawami akademickiemi. s

W dyskusji nad poprawkami Senatu do ustawy o szkołach akademickich zabrał głos jedynie poseł Komarnicki, który wnosił o odrzucenie dyskusji, zapowiedział, że klub jego nie weźmie udziału w głosowaniu.

Prawie wszystkie poprawki Senatu zostały przyjęte prócz poprawek odnoszących się do skrócenia kadencji urzędowania rektora do lat 2.

Ostatnim punktem porządku dziennego było pierwsze czytanie ustawy o pełnomocnictwach dla rządu.

Tu już wszystkie kluby opozycyjne wystąpiły z zasadniczemi przemówieniami przeciwko ustawie. Zabierali głos kolejno pos. Wiśniewski (KN) — o potrzebie nowych wyborów, pos. Róg (Str. Lud.) — przewidujący rychłe zamknięcie Sejmu — fabryki ustaw na zamówienia rządowe, pos. Niedziałkowski (PPS) o faszyźmie i idei rządu robotniczo-włościańskiego, p. Zahajkiewicz (Kl. Ukr.), Tempka (DhD), Faustyniak (NPR) i Grünbaum (Kl. żyd.).

Projekt odesłano do komisji prawniczej.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 4 pp. Na porządku dziennym m. in. ustawa o kartelach, o podatku majątkowym, o czasie pracy i o urlopach dla pracowników w przemyśle i handlu. c

Wojna chińsko-japońska

Wojska japońskie wyparte za wielki mur.

Szanghaj. — W tutejszych kołach urzędowych szeroko komentują wiadomość o powodzeniu wojsk chińskich, broniących dostępu japończykom w kierunku Pekinu. Przełęcz Hsifengkou, prowadząca poprzez wielki mur w stronę dawnej stolicy Chin, została przez wojska chińskie opanowana po szeregu zaciekłych ataków piechoty na japońskie pozycje.

Wedle tych wiadomości, japończycy ponieśli bardzo dotkliwe straty i odparci zostali poza linję wielkiego muru.

Tokio. — Japoński sztab generalny, omawiając trwające obecnie walki chińsko - japońskie na drodze do Peipingu (Pekinu), komunikuje, że nacisk wojsk chińskich nie został zatrzymany.

Komunikat tej treści rozumieć należy w ten sposób, że wojska japońskie zostały przez chińczyków zmuszone do wstrzymania ofensywy.

Londyn. — Z Pekinu donoszą, że wojska chińskie zdobyły wczoraj, po zaciętej walce, miasto Hsi-Feng-Ku u muru chińskiego. Japończycy mieli ponieść dotkliwe straty. Chińczycy mieli zdobyć 500 jeńców i 14 armat. Hsi-Feng-Ku jest ważnym punktem strategicznym na granicy Chin północnych i Dżeholu. Obie strony ściągają na ten odcinek znaczne posiłki. g

Rozruchy robotnicze

na kopalniach w Sosnowcu

Sosnowiec. — Na kopalni „Klimontów" robotnicy już trzeci dzień nie opuszczają podziemi i nie przyjmują pożywienia.

Wczoraj późnym wieczorem tłum kobiet, złożony przeważnie z żon strajkujących górników, wyważył bramę i wtargnął do kopalni, zamierzając zdemolować biura. Wezwana policja wyparła demonstrujące kobiety z terenu fabryki i ustawiła silną straż przy bramie.

Zastrajkowali również górnicy w drugiej kopalni „Mortimer". O 6-ej rano zjawiło się 150 robotników którzy zjechali do szybów, jednak nie przystąpili do pracy, oświadczając, ze nie opuszczą kopalni, dopóki zarząd towarzystwa nie cofnie decyzji o zatopieniu całej kopalni Robotnicy z nocnej zmiany również pozostali pod ziemią i nie pracują. Przebywają oni w szybie w miejscu oświetlonem lampami elektrycznemi przy 16 stopniach ciepła. Co pewien czas opuszczane są na dół wózki z żywnością, lecz robotnicy odsyłają je nietknięte zpowrotem na powierzchnię ziemi. c

Składajcie ofiary na bezrobotnych

HITLER DOMAGA SIĘ

dyktatorskich pełnomocnictw

Berlin. — Gabinet Rzeszy omawiał w środę m. in. sprawę przedłożenia Reichstagowi ustawy o pełnomocnictwach nadzwyczajnych dla rządu. Według informacji prasy, rząd Hitlera domagać się będzie daleko idących pełnomocnictw na okres całej kadencji parlamentu Rzeszy. Reichstag zwoływany ma być w określonych odstępach czasu, tylko dla uchwalenia budżetu. Reformy, wymagające zmiany konstytucji, dokonane mają być przez rząd bez udziału parlamentu.

Berlin. — Konferencja przywódców frakcyj uchwaliła, że otwarcia Reichstagu dokonać ma minister Goering. Regulamin obrad ma być zmieniony. Posłowie będą obowiązani pod rygorem sankcji brać udział w posiedzeniach. Zarządzenie to ma na celu uniemożliwienie opozycji obstrukcji przez zdekompletowanie plenum. Otwarcie obrad parlamentu nastąpi we wtorek po południu. W godzinach przedpołudniowych odbędzie się uroczysty akt otwarcia w Poczdamie. c

Strajk w Łodzi rozszerza się

Łódź. — Na konferencję do Warszawy wyjechali delegaci przemysłowców i robotników oraz inspektor pracy inż. Wojtkiewicz.

W Łodzi panuje duże naprężenie, a spodziewają się wiadomości o wyniku narad dopiero w godzinach przedwieczornych. Komisje strajkowe udały się na miasto, ażeby urabiać opinję i przygotowywać grunt do rozszerzenia strajku także na inne zawody.

W włókiennictwie strajk się bynajmniej nie załamał, a sytuacja jest bardzo poważna, obie bowiem strony nie wierzą w pomyślne wyniki konferencji, zainicjowanej przez Min. Pracy i Opieki Społ. Delegacja przemysłowców otrzymała pełnomocnictwa nieustępowania w niczem ze swego stanowiska; robotnicy zaś zgóry odrzucają arbitraż Min. Pracy, przesądzają w ten sposób wyniki narad. g

Ameryka w walce z bezrobociem

Doniosły plan prez. Roosevelta

Waszyngton. — Bill oszczędnościowy prezydenta Roosevelta, dotyczący zredukowania budżetu o 500 miljonów dolarów rocznie, został przez senat przyjęty 62 głosami przeciw 13. W porządku rzeczy został on obecnie zgłoszony do izby reprezentantów i wejdzie w życie w najkrótszym czasie.

Waszyngton. — W najbliższych dniach prezydent Roosevelt, który prowadzi wszechstronną walkę z obecnym kryzysem w Stanach Zjedn., zamierza przedstawić parlamentowi plan walki z bezrobociem.

W pierwszym rzędzie prezydent chce proponować zatrudnienie 200 tys. bezrobotnych przy pracach nad zalesieniem oraz przy robotach doświadczalnych w rolnictwie.

Niewątpliwie przeprowadzenie takiego planu stanowiłoby poważne od ciążenie w sprawie bezrobocia wśród ludności miejskiej, której spora część skutkiem tego zarządzenia, odpłynęłaby na wieś. c

Paderewski u prez. Roosevelta

Nowy Jork. — Ignacy Paderewski, będąc w domu pani Roosevelt, matki prezydenta, odnowił swe stosunki z obecnym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który zaprosił Paderewskiego do Waszyngtonu.

Jak się dowiadujemy, ta wizyta, której znaczenie polityczne jest dla Polski pierwszorzędne, odbyć się ma w ostatnich dniach marca. g

Przysięga Ks. biskupa Gawliny na Zamku

Warszawa. — Wczoraj o godzinie 11-ej przed południem P. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu pierwszego wiceministra spraw wojskowych generała dywizji Fabrycego, płk. Głogowskiego, szefa kancelarji cywilnej dr. Hełczyńskiego, szefa gabinetu ministra spraw wojskowych ppłk. dypl. Sokołowskiego, kapelana przybocznego P. Prezydenta ks. prałata Bojanka oraz ks. prałata Michalskiego odebrał przysięgę od biskupa ks. Gawliny.

Po odebraniu przysięgi P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji.

Arcybiskupi i biskupi polscy

Citta del Vaticano. — „Observatore Romano" ogłasza listę nominacji arcybiskupów i biskupów od ostatniego konsystorza w dn. 30 czerwca 1930 r. Między innemi znajdujemy następujące polskie nazwiska w liście arcybiskupów: Mgr. Antoni Juljan Nowowiejski, biskup płocki, mianowany arcybiskupem tytularnym Silio. Mgr. Leon Wałęga, arc. tyt. Ossirinco, Mgr. Gall arcybiskupem tyt. Carpato; w liście biskupów: Mgr. Dembek Bernard, sufragan łomżyński, biskupem tyt. Troade, Mgr. Włodzimierz Bronisław Jasiński, biskup sandomierski, Mgr. Stanisław Adamski, biskup katowicki, Mgr. Franciszek Barda, sufragan przemyski, biskup tyt. Medei, Mgr. Kazimierz Bukraba, biskup piński, Mgr. Franciszek Lisowski biskup tarnowski.

Proces Gorgonowej

Wyjazd sądu do Brzuchowic

Kraków. — Sąd krakowski wyjechał do Lwowa wraz z członkami ławy przysięgłych o godz. 12,10 z dworca Głównego. Trybunał sądzący, prokurator, sędziowie przysięgli, protokulanci i t. d. zajęli oddzielny wagon, który przyczepiono do pociągu bukaresztańskiego. W osobnym wagonie jedzie tym samym pociągiem Rita Gorgonowa pod eskortą większego oddziału policyjnego, który czuwać będzie nad bezpieczeństwem oskarżonej, narażonej na ewentualne ataki tłumu, podobnie, jak to było w czasie wizji lokalnej w Brzuchowicach. Oskarżona zabrała ze sobą dziecko, urodzone w więzieniu, przezwane Kropelką. Towarzyszy jej dozorca więzienny.

W gmachu sądowym w Krakowie o godz. 11-ej zebrał się trybunał, prokuratorowie oraz sędziowie przysięgli. Widok był niezwykły. Każdy z nich trzymał w ręku większą walizkę.

Przed odjazdem wszyscy otrzymali z kasy djety. Nawet sędziowie przysięgli, którzy za uczestniczenie w rozprawach djet nie otrzymują, teraz zainkasowali po 10 zł., z czego 6 zł. ma być przeznaczone na strawne, a 4 zł., na hotel. Wszyscy po przyjeździe do Lwowa otrzymają pokoje w hotelu „Krakowskim".

Przed gmachem sądu czekały dwa autobusy, do których wsiedli pokolei przewodniczący trybunału wiceprezes dr. Jedl, wiceprezes Krupiński, sędzia Ostrega, jeden sędzia zapasowy, prok. Szypuła, prok. Przytulski, 13-tu sędziów przysięgłych. Pociąg przybędzie do Lwowa w godzinach wieczornych. Przybyli przenocują w hotelu, poczem udadzą się na miejsce tragedji brzuchowickiej autobusami. Gorgonowa z dworca przewieziona będzie do więzienia na Brygidkach.

Gorgonową przewieziono karetką więzienną, przeprowadzono bocznem wejściem i umieszczono w przedziale 3-ej klasy wraz z towarzyszącą jej eskortą, złożoną z 4 osób, a mianowicie: 2 policjantów, dozorcy i dozorczyni z więzienia.

Dziecko niesie Gorgonowa, za nią idzie dozorczyni, niosąc pakunek z żywnością.

Pomimo trudności, robionych jej przez eskortujących ją policjantów Gorgonowa raz po raz odsłania firankę ukazując się niezwykle licznie zgromadzonej na peronie publiczności.

Zebrało się przeszło 50 osób przeważnię kobiet. Pozatem setki osób stały na ulicy, w tem miejscu, gdzie widać było przejeżdżający pociąg, W tym czasie, gdy pociąg bukaresztański stał na stacji, znajdował się tam także pociąg wojskowy, w którym orkiestra przygrywała wesołe marsze. Wytwarzało to dosyć szczególny nastrój. c

Lwów. — Trybunał krakowski przybył tu po południu z wszystkiemi osobami, biorącemi udział w rozprawie przeciw Gorgonowej. Początkowo istniał zamiar prowadzenia rozprawy względnie przeprowadzenia wizji w dniu dzisiejszym, zamiar ten zmieniono. Trybunał zarządził rozprawę dopiero na jutro w godzinach południowych; wizja odbędzie się w nocy z piątku na sobotę.

Pobyt trybunału we Lwowie potrwa 3 dni. Trybunał krakowski porozumiewał się bezpośrednio z kompetentnemi czynnikami we Lwowie w sprawie uruchomienia autobusów miejskich do Brzuchowic dla przewiezienia wszystkich osób. Nie jest też wykluczone, że trybunał krakowski skorzysta z sali rozpraw sądu lwowskiego przy ul. Batorego.

Kraków.—Do trybunału krakowskiego nadeszły cztery listy napisane przez cztery różne osoby, z których każda przyznaje się do tego, że zamordowała Lusię Zarembiankę. Listy te zostały rozpatrzone przez trybunał i zakwalifikowane jako bezużyteczne,

Autorowie ich rekonstruują przebieg zbrodni na podstawie sprawozdań z procesu. s

Spisek przeciw dyktaturze Kemala-paszy

Konstantynopol. — W Brussie wykryto nowe sprzysiężenie skierowane przeciw dyktaturze Kamela - paszy. Sprzysiężenie to co do rozmiarów przekracza wszystkie dotychczasowe konspiracje. Nie idzie tutaj o kwestje religijne i językowe — jak to było dotychczas — ale o ugrupowanie, które miało na celu przewrót polityczny. Śledztwo przez władze policyjne prowadzone jest w przyspieszonem tempie. Przedsięwzięto liczne aresztowania. Wśród aresztowanych znajduje się szereg wybitnych i wpływowych osobistości.

Równocześnie donoszą, że wielki proces polityczny przeciw „reakcjonistom", których masowo aresztowano w ostatnich tygodniach pod zarzutem działalności skierowanej przeciw reformom Kemela-paszy, odbędzie się niebawem. Liczba oskarżonych wynosi ponad 100 osób.

Chwila bieżąca.

— Minister komunikacji inż. Gallot wyjechał do Katowic i Krakowa, gdzie odbędzie się kilka konferencyj związanych z rozpoczęciem robót wiosennych na kolejach i drogach.

— Zdegradowany przez sąd gen. Żymirski, obecnie przebywa w Afryce, gdzie objął administrację budowy dróg w Kongo.

— Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej, uchwalono projekt rządowy ustawy o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

— Na miejsce zamordowanego nadburmistrza Czermaka, rada miejska m. Chicago wybrała radcę miejskiego demokratę Franca Corra.

— W fabryce zapałek w Hull w prowincji Luebee powstał straszliwy pożar. 21 robotnic odniosło ciężkie oparzenia, 5 spłonęło żywcem.

— Władze sowieckie czynią przygotowania do otwarcia linji lotniczej, łączącej Moskwę, Mińsk, Wilno z Warszawą. Samoloty lądować będą w Mińsku i Warszawie.

— W Warszawie rozpoczął się przed sądem apelacyjnym proces Blachowskiego, skazanego przez sąd okręgowy za zabójstwo dyr. Koehlera na 5 lat więzienia.

— Na dworcu kolejowym w Bydgoszczy nastąpił wybuch aparatu acetylenowego. Dwóch kolejarzy odniosło szereg ran. Jednemu wybuch urwał obie nogi. Budynek stacyjny został uszkodzony. s

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	MARZEC **18** Piątek Dziś Patrycj. Jutro Cyrylla B.	Słońca wschód 5.51 zachód 5.37

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 17 na 18 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Kozerskiego II Aleja 26
i apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 18 na 19 b. m. otwarte będą następujące apteki:

p. Mandata i Nowaka St. Rynek № 2.
p. Włosińskiego ul. 7 Kamienic № 27.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny.
Piątek 17-go:
Jedyny występ Dory Kalinówny.

Kino „Odeon".
„Rycerze mroku".

Kino „Nowości".
„Noc w Grand hotelu". „Ludzie bez jutra".

Kino „Grand".
„Komenda serc".

Kino „Oaza".
„Jeden przeciw 10-ciu", „Uroda życia".

Kino „Muza".
„Braterstwo krwi".

— **Baczność Inwalidzi**. Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. Pow. Koło w Częstochowie wzywa wszystkich członków do stawienia się w sobotę 18 b.m. o godz. 18,30 i w niedzielę 19 bm. o godz. 9-ej rano w lokalu Związku przy ul. Al. Kościuszki Nr. 10, celem wzięcia udziału w Święcie Imienin Naszego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego. g

— **Akademja ku czci gen Hallera** W sobotę 18 marca o godz. 19 w sali „Panorama", staraniem placówki Częstochowskiej Związku Hallerczyków, odbędzie się uroczysta akademja ku czci generała Józefa Hallera. W programie referat p. t. „Błękitna armja gen. Hallera" — wygłosi p. Kuzior, ponadto deklamacje, śpiew solowy i chóralny oraz utwory muzyczne mistrzów polskich i zagranicznych. c

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

176)

— Posiada pani—mówił dalej Juljusz Claude — potężną broń przeciw niemu i jednem słowem swojem możesz go oddać w ręce policji. Daj mi pani tę broń, powiedz mi to słowo, a jeśli uważasz, że masz dla mnie cokolwiek wdzięczności wypłacisz tem swój dług, a ja cię będę błogosławił na klęczkach! Czy uczynisz to, Magdaleno? Powiedz, czy uczynisz?

Magdalena wzruszona do głębi serca, chciała zawołać:

— Uspokój się pan... Nikczemnik, będący pańskim bratem, sądzi, że daje truciznę swej żonie... Ale myli się... Nieszkodliwa substancja zastąpiła miejsce zabójczego proszku. Ta, którą kochasz tak bardzo, żyć będzie...

Ale przyszła jej na myśl uwaga, która powstrzymała te słowa.

— Dlaczego wyprowadzać go z błędu?—rzekła do siebie.—Kto wie, czy hr. de Lucenay nie spostrzeże jutro swej pomyłki i nie użyje trucizny innej? Ta ostatnia zbrodnia, najnikczemniejsza ze wszystkich, zbrodnia, gdyż przekonany jest, że ją popełnia, przebiera już miarę. Niech sprawiedliwości stanie się zadość i niech Claude ją wymierzy.

Artysta zdziwiony, przertraszony milczeniem Magdaleny, nie wiedząc myśli jakie przesuwały się w jej głowie, drżał, widząc ją wahającą się i powtarzał głosem błagalnym:

— Czy uczynisz, Magdaleno, o co cię proszę?.. Czy uczynisz? Czy uczynisz?

— Ależ bardzo chętnie—odrzekła nareszcie.—Będziesz pan mieć tę broń, której żądasz odemnie.

Poczem głośno dodała:

— Markizie, proszę pana tutaj. Chcę panu przedstawić kogoś.

Valandelle, znajdujący się w sąsiednim salonie z Walentyną i Dufourem, wszedł.

— Przedstawiam panu tego, którego już znasz z opowiadania. Jest to Juljusz Claude, przyjaciel w dniach niedoli. Wiesz pan ile jemu zawdzięczam. Gdyby Bóg nie postawił go na mej drodze, twoja Magdalena nie istniałaby dziś, nie byłoby nawet po niej wspomnienia. Byłam zgubioną—on mnie ocalił dla ciebie, a ponieważ kochasz mnie, kochaj i je go przez miłość dla mnie!

Valandelle wziął obie dłonie artysty i uścisnął je serdecznie mówiąc:

— Pragnę, by Bóg dał mi sposobność okazania panu mej wdzięczności nie tylko słowami.

— Sposobność tę daje mi Opatrzność w tej chwili. Osądź sam! — rzekła Magdalena i w krótkości opowiedziała markizowi zwierzenia, jakie przed chwilą uczynił jej Juljusz Claude.

Następnie, zwracając się do tego ostatniego, dodała:

— Oddaję panu tego człowieka, tego potwora, tego wspólnego nieprzyjaciela naszego. Zemścij się za nas oboje! Dowody jego zbrodni wręczę panu zaraz.

Podeszła do biurka, wyjęła z szuflady paczkę papierów, lornetkę teatralną w futerale i położyła na stoliku.

— W papierach tych znajdzie pan—mówiła do Juljusza—podpisane przez hrabiego własne wyznanie zbrodni i raporty Dufoura.

— Dufoura! — przerwał artysła zdziwiony.

— Moje! — awołał Dufour, stojący w drzwiach i przesyłający ręką ukłon Juljuszowi.

— On ocalił mi życie — rzekła—Magdalena — a przyszedł tutaj jeszcze przed panem dla ocalenia pani de Lucenay.

Claude, jakkolwiek wiedział z doświadczenia, ile w gruncie wart był Dufour, w tej chwili jednak serdecznie byłby uścisnął łotra.

s d. c. n.

— Program obchodu uroczystości Imienin Marsz Piłsudskiego

W sobotę 18 bm. w związku z uroczystościami imieninowemi Marszałka Piłsudskiego o godz. 19-ej odbędzie się capstrzyk na placu magistrackim, w którym weźmie udział: wojsko policja, organizacje P. W., Federacja, Straż Ogniowa i szkoły średnie, według następującego porządku: raport, przemówienie i odegranie hymnu narodowego przy zapalonych stosach i ogniach bengalskich, pochód ulicami miasta, koncerty przed gmachami instytucyj państwowych, samorządowych i t. p.

W niedzielę 19 bm. o godz. 6-ej z wieży ratuszowej zostanie odegrana pobudka, o 10-ej odbędzie się uroczyste nabożeństwo na Jasnej Górze przy udziale urzędów. instytucyj, wojska organizacyj PW. Federacji, Straży ogniowej i organizacyj społecznych. Równocześnie zostaną odprawione nabożeństwa w świątyniach innych wyznań. O godz. 11-30 odbędzie się defilada na placu magistrackim, w godz. od 16—17 koncerty na ulicach miasta, o godz. 20-ej zaś uroczysta akademja w teatrze kameralnym. c

— Otwarcie sezonu strzeleckiego. W niedzielę 19 b. m. bezpośrednio po defiladzie odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu strzeleckiego w parku Staszica. Tego samego dnia o godz. 15-ej zostaną otwarte 3 strzelnice: Przy ul. Panny Marji Nr. 64, w Pawilonie Oficerskim Aleja Wolności (wejście od ul. Sobieskiego i w koszarach 7 p. a. l. na Zaciszu. Od dnia 19 do 31 bm. wszystkie strzelnice będą czynne od godz. 15-ej do 18-ej codziennie, gdzie za zwrotem kosztów, każdy obywatel będzie mógł oddać do tarczy. 10 strzałów ku chwale Ojczyzny. Strzelcy, którzy uzyskają najlepsze wyniki otrzymają po skończonych zawodach pamiątkowe nagrody i żetony. Natomiast wszyscy, którzy będą strzelać na strzelnicach w parku Staszica i w Pawilonie Oficerskim, otrzymają Odznakę Strzelecką o ile spełnią warunki przewidziane regulaminem O. S. oraz mogą ubiegać się o tytuł mistrza m. Częstochowy. Niech więc każdy obywatel bez różnicy stanu i przekonań podąży na strzelnice i tam sprawdzi swą tężyznę strzelecką. g

— Patrol imieninowy do Marszałka Piłsudskiego. Onegdaj przejechał przez Częstochowę patrol konny złożony z kilku delegatów Związku Rezerwistów w Krynicy. Jak się dowiadujemy, patrol ten wiezie adres hołdowniczy dla p. Marszałka Piłsudskiego. Dzielni kawalerzyści czują się doskonale, konie również. Po noclegu w Poczesnie, przejechali przez Częstochowę, gdzie się zaopatrzyli w różne przybory podróżne i ruszyli na Mstów. Dzielnym kawalerzystom życzymy szczęśliwej drogi. c

Z teatru Kameralnego. W piątek 17 bm. jedyny wieczór humoru znakomitej artystki „Bandy" i „Morskiego Oka" Dory Kalinówny, która odtworzy szereg ostatnich nowości warszawskich teatrów muzycznych i rewjowych. W programie słynna „Rebeka", „Wychowanie Sportowe" i cały szereg pierwszorzędnych przebojów stołecznych. Początek o godz. 20 ej min. 30. Bilety w cenie od 1 do 4 złotych są wcześniej do nabycia w księgarni W. Święcki i S-ka i od 19-ej w kasie teatru. g

— Operacja inż. Szklarczyka

Wczoraj o godz. 23 w szpitalu p. dr. Franke dokonał operacji wyjęcia kuli z mózgu Szklarczyka. Operacja udała się szczęśliwie, chociaż stan chorego jest nadal bardzo poważny, to jednak — rezultat operacji jest widoczny, bo chory odzyskał przytomność i zamienił kilka słów z otoczeniem.

O ile nie zajdą żadne komplikacje ubeczne, chory znajdzie się na drodze do zupełnego wyzdrowienia. g

Popierajcie L. O. P. P.

— Akademja w szkołach dokształcających zawodowych. W niedzielę 19 bm. o godz. 15 m. 30 odbędzie się w sali Straży Ogniowej uroczysta akademja z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego urządzona przez młodzież uczęszczającą do II gimnazjum państwowego im. R. Traugutta dla młodzieży Miejskich Publicznych Szkół Dokształcających Zawodowych Żeńskiej i Męskich. g

Fabrykanci martwych dusz

ponownie przed sądem

— Jak już donosiliśmy, wczoraj po kilkudniowej przerwie, wznowiona została rozprawa przeciw Mikom, oskarżonym o defraudację 13 tysięcy złotych na szkodę Sejmiku Częstochowskiego. Po przesłuchaniu nowych świadków, że względu na spóźnioną porę, sąd odroczył rozprawę do soboty.

W tym dniu biegli złożą orzeczenie poczem zabiorą głos strony a następnie sąd ogłosi wyrok. Sprawa budzi niezwykłe zainteresowanie, o czem świadczą przepełnione ławy na sali sądowej. s

— Gmach teatru własnością K. K. O. Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj o g. 10 odbyła się w małej sali wydziału cywilnego sądu okręgowego pod przewodnictwem s. o. Ćwiakowskiego licytacja gmachu teatralnego. Z przyczyn formalnych odroczone licytację do godz. 14. Komornik Stodółkiewicz wywołał sumę 366 667 zł., t. j. 2/3 ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.

Wśród powszechnego milczenia, mec. Bogobowicz pełnomocnik KKO. podwyższył sumę do 366,700 zł., ponieważ nikt inny nie dawał więcej, komornik Stodółkiewicz ogłosił, że gmach teatralny przeszedł na własność KKO. s

Obywatele!

W dniu 19 marca cały Naród obchodzi dzień Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Cały Kraj w dniu tym święci równocześnie 40-to letnią rocznicę twórczej i niestrudzonej pracy Wielkiego Polaka, który życie całe złożył w ofierze na ołtarzu Ojczyzny.

Od kmiecych chat — do poddaszy kamienic, od zacisznych wiosek — do gwarnych miast, płyną wyrazy czci i hołdu dla Twórcy Niepodległości i Pierwszego Obywatela Państwa.

Obywatele!

Miasto o 120 tysiącach ludności musi wystąpić z należytą godnością i wykazać swój kult dla Bohatera Narodowego.

Celem podniosłego i szczerego uczczenia dostojnego Solenizanta Tymczasowy Zarząd m. Częstochowy wzywa wszystkich mieszkańców do udekorowania i iluminowania domów, balkonów, okien wystawowych i t. p. oraz do tłumnego wzięcia udziału w uroczystościach poświęconych Jego Osobie.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Dostojny Solenizant, Pierwszy Obywatel i Pierwszy Żołnierz, Marszałek Józef Piłsudski.

Tymczasowy Zarząd
m. Częstochowy g

— Choroby zakaźne i zgony.

W dziewiątym tygodniu 1933 roku, t. j. od dnia 5. III. do 11 marca, miejski wydział zdrowia zanotował 30 zgonów, w tem 28 chrześcijan i 2 żydów.

Wypadków chorób zakaźnych stwierdzono — 6, w tem na błonicę — 3, różę — 2 i duru brzusznego — 1,

Rozwód z powodu Gorgonowej

— Dzisiejszy „Expres Poranny" donosi w depeszy z Częstochowy: „Jak dalece umysły są podniecone sprawą Gorgonowej świadczy niezwykły wypadek, jaki wydarzył się w Częstochowie. Małżonkowie F. z wielkiem zainteresowaniem rozczytywali się w sprawozdaniach z procesu Gorgonowej. Między małżonkami doszło do licznych dyskusji na temat winy Gorgonowej Pan domu dowodził, że Gorgonowa jest niewinna, podczas gdy małżonka była odmiennego zdania. Doszło do tego, że mąż oświadczył, iż jest tak dalece przekonany o niewinności Gorgonowej, iż zgodziłby się nawet z nią przebywać pod jednym dachem. Oburzona małżonka spakowała swoje rzeczy, wyprowadziła się do matki i zwróciła się do jednego z adwokatów, aby w drodze sądowej przeprowadził separację." s

— Młodociani przestępcy przed sądem. Na ławie oskarżonych w sądzie grodzkim zasiadało dwóch młodocianych chłopców w wieku 14 i 12 lat wraz z matką. pod zarzutem kradzieży 4-ch łupek drzewa, wartości 1 złotego z lasu państwowego. 21 grudnia wczesnym rankiem gajowy Paweł Chłosty zauważył dwóch chłopców, ledwie odrosłych od ziemi, uginających się pod ciężarem 4 ch łupek drzewa. Zaintrygowany, zaczął śledzić chłopców. Tak doszedł do Olsztyna. Tu zobaczył, że chłopcy weszli do zagrody gospodarza Strączyńskiego. Ukryty za węglem w dalszym ciągu obserwował chłopców, którzy zawołali matkę i ta im pomogła zdjąć drzewo z ramion. Gajowy pośpieszył do policji i wraz z nią przeprowadził rewizję z wynikiem dodatnim. Za tę kradzież matka wraz z dziećmi odpowiadała przed sądem.

Wina matki — według aktu oskarżenia — polega na zdjęciu łupek drzewa z ramion chłopców i w ten sposób stała się współwinną. Sąd po przesłuchaniu świadków, skazał 14-letniego Jana Strączyńskiego na umieszczenie w zakładzie poprawczym, z zawieszeniem tej kary na przeciąg dwóch lat. Sprawę 12-letniego Marjana Strączyńskiego wyłączył z aktu oskarżenia, jako nie podlegającego jurysdykcji. Józefę Strączyńską, sąd — uniewinnił. g

— Nowe ulgi dla płatników zaległych podatków. W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie ministra skarbu, na mocy którego kasy państwowe będą przyjmować 40 i pół letnie listy zastawne Państwowego Banku Rolnego serji pierwszej, oprocentowane na 4,5 procent, według ich normalnej wartości, na spłatę wszystkich zaległych państwowych podatków bazpośrednich, jak również podatku spadkowego od darowizn i podatku majątkowego.

Listami temi będzie można spłacać całość zaległych sum pod warunkiem, że płatność powyższych podatków przypadać będzie przed 1 października 1931 r. O ile natomiast płatność wymienionych podatków przypadała w okresie od 1-go października 1931 do 30 listopada 1932 r. — listami zastawnemi Banku Rolnego będzie można spłacić tylko połowę zaległych sum, druga zaś połowa musi być spłacona w gotówce. g

Przeciwko kumulacji posad

przez lekarzy.

— Zarząd Naczelnej Izby lekarskiej zwrócił się do wszystkich Izb lekarskich w Polsce z propozycją rozpoczęcia akcji, zmierzającej do złagodzenia niezwykle ciężkiej sytuacji lekarzy, zagrożonych ostatecznem spauperyzowaniem.

W piśmie swem zarząd Naczelnej Izby Lekarskiej za jedno z najbardziej palących zagadnień uważa sprawę kumulacji posad lekarskich. Niedopuszczalne jest bowiem, aby lekarz zajmował jednocześnie kilka dobrze płatnych posad, podczas gdy inni jego koledzy, stojący na wysokości zadania, głodują.

Poszczególne Izby mają poczynić niezwłocznie energiczne zarządzenia celem przyjścia z pomocą lekarzom, poszukującym pracy. Stać się to może między in. w drodze zorganizowania biura pośrednictwa pracy przy każdej Izbie.

Niestety i w naszem mieście są tacy lekarze, którzy posiadają równocześnie kilka posad, co niekorzystnie odbija się na ich sprawności pracy, wywołując słuszne narzekania zainteresowanych (Przyp. Red.). g

Kronika Radomszczańska

(r) Wyrodne dziecko. Bardzo często zdarzają się wypadki, że rodzice wychowując dzieci, poświęcając cały swój dobytek, nie znajdują z ich strony, ani wdzięczności, ani też jakiejkolwiek pomocy.

Takim wyrodnym synem okazał się Józef Nita (Kilińskiego Nr. 13), który swą starą matkę wyrzucił z domu na bruk, przez co pozbawił ją opieki, do której był prawnie zobowiązany. O powyższem Katarzyna Nita zameldowała w komisarjacie policji. t

Tabela loterji państwowej.

Główne wygrane.

Wczoraj, w siódmym dniu ciągnienia 5 ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 15.000 na N-ry: 30226 95652.

Zł. 5.000 na N-ry: 15001 77645 143205+.

Zł. 2.000 na N-ry: 16869 18939 19657 28336 35108 76350+ 80426 92975 96776 102202 102937+ 108018 114480 120980 125308 130774 130798 137578 139206 144221.

Zł. 1.000 na N-ry- 4085 6662 13030 13556 15548 15584+ 19497 31950 33935 34539 39891 41097+ 46415 47322 50012 54696 55221+ 62430 62737 67924 69434 73658 76754 79084 88289 91432 100995 102346 104496 115174 118282 118902+ 119286 124457 125646 126620 120662 130197 133192 133242 134877 138365 138637 141953 144079+.

Kurjer Gospodarczy

Odpowiedzialność
za wymierzanie podatków

W najbliższych dniach ukażą się dwa okólniki Ministerstwa Skarbu, związane z uchwałami zjazdu prezesów izb skarbowych. Jeden z okólników mówi o „odpowiedzialności władz za niedokładne wymierzanie podatku", przyczem odpowiedzialność ta będzie zachodziła w wypadku gdy płatnik odwoła się do Najwyższego Trybunału i sprawę wygra.

Drugi okólnik ma nadać większe kompetencje lokalnym władzom skarbowym.

Rozszerzenie uprawnień ma iść dość daleko, przyczem naczelnicy poszczególnych urzędów skarbowych będą mogli kierować się większym liberalizmem w stosunku do podatników, uiszczających punktualnie podatki bieżące. c

Spadek liczby
świadectw przemysłowych

Liczba świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych według ostatecznych danych za lata 1926 — 1930 i danych prowizorycznych za lata 1931, 1932 — przedstawia się następująco: w roku 1926 — 416 tysięcy, 1927 — 449 tysięcy, 1928 — 466, 1929 — 461 tysięcy, 1930 — 455 tysięcy, 1931— 444 tysiące, 1932 — 429 tysięcy.

Jak wynika z powyższego, liczba świadectw przemysłowych dla przedsiębiortw handlowych w roku 1932 w stosunku do roku poprzedniego spadła o 8 proc., a w stosunku do roku 1930 o 6 proc., a w stosunku do roku roku 1928, kiedy osiągnęła maximum 466 tysięcy, spadek w roku 1922 wyniósł zaledwie 8 proc. c

Zamówienia sowieckie
na lokomotywy i produkty metalurgiczne

Fabryka lokomotyw w Chrzanowie uzyskała zamówienie na wszystkie 19 lokomotyw wąskotorowych dla zarządu kolejowego sowieckiego. Wartość zamówienia wynosi około 900 tysięcy złotych.

W najbliższym czasie zakończone będą pertraktacje o udzielanie polskiemu przemysłowi metalurgicznemu zamówień ogólnej wartości około 8 miljonów złotych. Zamówieniem tem mają być objęte osie, druty, żelazo walcowane. c

Reforma taryf kolejowych

Jak się dowiaduje Ag. „Iskra" w Min. Komunikacji opracowany został ostatecznie projekt reform taryfowych, mających duże znaczenie dla ożywienia przewozów towarowych. Projekt ten po uzgodnieniu z zainteresowanemi ministerstwami zostanie wprowadzony w życie w czasie najbliższym.

Taryfa na przewóz przesyłek drobnych ulegnie obniżce w klasie zasadniczej i przy przewozach do 400 klm., przyczem rozmiar zniżki wyniesie 40 proc. na bliskich przestrzeniach, do 16 proc. na 200 klm. i do 8 proc. przy 300 klm. Obok tej ogólnej klasy drobnicowej, która będzie stosowana jedynie do artykułów najdroższych oraz pozostanie nadal taryfą kwantową — wprowadza się 2 dodatkowe tańsze klasy dla wszystkich odległości przewozu. Klasa druga, mająca zastosowanie dla takich artykułów, które podlegają taryfikacji według klas wagonowych 7 — 12, będzie posiadała stawki na poziomie dawnej klasy drobnicowej IV, z roku 1929.

Zasadniczej reformie poddano również stawki na przewóz przesyłek pośpiesznych drobnych i wagonowych, tudzież stawki przesyłek ekspresowych i bagażowych. Przyjęto regołę, że taryfa pośpieszna będzie jedynie o 25 proc. droższą od zwyczajnej. Taryfa ekspresowa oraz taryfa pośpieszna drobnicowa przy użyciu pociągów osobowych, mają być jednakowe i wynosić o 25 proc. więcej niż nowa taryfa pośpieszna. Taryfa bagażowa ma być o 10 proc. tańszą od nowej taryfy ekspresowej Zarządzenia te obniżą na wszystkich przestrzeniach przewozu bardzo wydatnie taryfę pośpieszną i ekspresową oraz bagażową. c

Ze świata.

Czy człowiek pierwotny
był mańkutem?

(x) Jeżeli mamy wierzyć antropologowi niemieckiemu, Koblerowi, mańkuctwo nie jest wadą, lecz przeżytkiem dawnych czasów.

Uczony ten bowiem oświadcza, że badając przedhistoryczne narzędzia kamienne, stwierdził, iż większość ich pasuje tylko do lewej jego ręki. Przejście zaś do prawej następuje dopiero z chwilą, gdy człowiek pierwotny nauczył się władać bronią zaczepną i obronną.

Stosunkowo zatem niedawno — według Koblera — człowiek przeszedł do używania prawej ręki zamiast lewej, to też nie jest dziwne, że mańkuctwo dotychczas odzywa się jeszcze dość często. g

Nieuchwytny partyzant kaukaski

(x) Według informacyj otrzymanych przez paryską radę narodową niepodległej republiki Kaukazu Północnego, w górach Kaukazkich działa od 1931 r. nieuchwytny oddział partyzantów, na którego czele stoi młody Kabardyniec z aulu Babukowa, nazwiskiem Izmaił Kerty.

W początkach czerwca 1932 r., Kerty, opuściwszy ze swym oddziałem góry, przedarł się do środkowej części Kabardy, napadł tam na państwową stajnię („Sowkoniusznię") i uprowadził wszystkie konie. Wkrótce potem spalił w miejscowości Hejmasza i wzdłuż rzeki Kyszmałka 5 sowchoznych fabryk sera, a bydło uprowadził w góry.

Celem ukarania i schwytania partyzantów, GPU. wysłało w początkach sierpnia ub. r. oddział karny. Oddział ten jednak zwabiony był przez partyzantów do wąwozu Ketmen i wybity co do nogi. Zaciętość walki była taka, że partyzanci prawie nie używali swoich karabinów, lecz siekli szablami i kindżałami. Całe uzbrojenie oddziału czerwonego wraz z karabinami maszynowemi dostało się do rąk Izmaiła Kertego.

Po tym wypadku GPU. zorganizowało nową ekspedycję z szefem miejscowego GPU., Neczesowym, na czele. Nowa ta wyprawa również się nie udała i skończyła się całkowitą klęską. W pobliżu aułu Gundelen zabity był Neczesow, jak i najwybitniejsi komuniści.

Następnie partyzanci dotarli nawet do dużego miasta Armawir, skąd w biały dzień wywieźli na 4-ch wozach manufakturę, cukier i t. d.; w innem jeszcze mieście, Batałpaszyńsku, partyzanci odbili większy transport sukna.

Wszystkie swe zdobycze Kerty rozdaje ludności. g

Na 25 tyś. metrów
wysokości

(x) W Winberturze opadł balon doświadczalny, wypuszczony przez prof. Regenera ze Sztutgartu. Balon ten, zaopatrzony w liczne aparaty do badania promieni kosmicznych osiągnął podług prowizorycznych obliczeń, wysokość ok. 25,000 m. Balon opadł nieuszkodzony i został wraz z aparatami odesłany do Sztutgartu. g

Kobieta dowodzi kawalerją
mandżurską

(x) Korespondent „Daily Express" donosi, że w wojnie z armją chińską w Dżeholu poważną rolę odgrywa kawalerja mandżurska w liczbie 2,000 jeźdźców pod dowództwem księżniczki Josziko Kawaszima, córki księcia mandżurskiego i matki Japonki.

W bitwach pod Linkou i Kupeku, kawalerja dowodzona przez księżniczkę uratowała sytuację i wzięła czynny udział w pościgu wojsk chińskich.

Księżniczka Josziko Kawaszima pierwsza zawiesiła własnoręcznie sztandar japońsko - mandżurski na Wielkim Murze chińskim. g

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, sobota 18 marca:

12.10 Płyty gramofonowe.
15.25 Wiadomości wojsk. i strzeleckie.
15.35 Słuchowisko.
16.00 Płyty gramofonowe
16.20 Odczyt dla maturzystów.
17.00 Płyty gramofonowe
17.40 Odczyt.
18.25 Muzyka lekka z kawiarni
19.30 „Na widnokręgu"
19.45 Prasowy dziennik radjowy
20.00 Koncert
23.00. Muzyka taneczna z restauracji

Redaktor i Wydawca: JÓZEF WAJZNER. Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „DRUKARZ"

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.